

**Sygn. akt III Ca 1585/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SR del. Marcin Rak (spr.)

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko M. S. (2)

o uchylenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 28 czerwca 2013 r., sygn. akt III RC 202/13

**oddala apelację.**

SSR del. Marcin Rak SSO Tomasz Pawlik SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt **III Ca 1585/13**

## UZASADNIENIE

Powód M. S. (1) wniósł o uchylenie z dniem 1 listopada 2012 roku alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach, z dnia 30 września 2003 roku, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 lipca 2004 roku, na rzecz pozwanej M. S. (2) oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że strony są małżeństwem żyjącym w faktycznej i prawnej separacji, a od czasu wydania ostatniego wyroku w 2004 roku pozwana podjęła w 2007 roku pracę zarobkową i uzyskuje dochód na poziomie około 1200 zł miesięcznie, która to kwota jest wystarczająca na jej utrzymanie. Powód wskazał, że leczy się z powodu nadciśnienia oraz przewlekłej choroby płuc. Jego miesięczny dochód wynosi 2.265 złotych natomiast suma ponoszonych wydatków oraz opłacanych alimentów w wysokości 1.200 złotych miesięcznie przekracza wysokość otrzymywanej przez powoda emerytury.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. Zarzuciła, że separacja orzeczona została z wyłącznej winy męża. Sama pozwana nigdy nie wniosła o podwyższenie alimentów, mimo iż były ku temu przesłanki. Przyznała, że uzyskuje wskazany w pozwie dochód. Ponosi koszty utrzymania domu oraz stara się zaspokajać potrzeby dzieci. Złożenie wniosku egzekucyjnego miało na celu wyegzekwowanie świadczenia zgodnego z dotychczasowymi wyrokami.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił powództwo i kosztami sądowymi obciążył powoda.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że strony pozostają w faktycznej oraz prawnej separacji orzeczonej z wyłącznej winy powoda wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach, z dnia 30 września 2003 roku, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 lipca 2004 roku. W orzeczeniu tym Sąd obciążył powoda alimentami w wysokości 200 złotych miesięcznie na rzecz małoletniej córki S. S., oraz po 300 złotych miesięcznie na rzecz małoletniego K. S. na rzecz pozwanej.

Wówczas pozwana M. S. (2) miała 31 lat. Zajmowała się dwójką małoletnich dzieci, z którymi mieszkała w domu swoich rodziców. Była bezrobotna. Razem z mężem budowała wspólny dom.

Powód M. S. (1) miał 37 lat. Zamieszkiwał z matką. Pracował jako górnik z wynagrodzeniem wynoszącym około 1.880 zł miesięcznie. Nadużywał alkoholu.

Ustalił też Sąd Rejonowy, że obecnie pozwana ma 41 lat. Nadal zajmuje się dwójką małoletnich dzieci. Jej sytuacja zmieniła się o tyle, że w 2007 roku podjęła pracę w (...) w G. z wynagrodzeniem około 1.200 złotych miesięcznie. Mieszka razem z dziećmi na parterze domu, którego budowę razem z mężem dokończyli. Jej miesięczny koszt utrzymania zamyka się w kwocie około 2.200 złotych.

Powód M. S. (1) ma 47 lat. Obecnie jest emerytem i pobiera miesięcznie 3.211,30 złotych emerytury. Od czasu orzeczenia o alimentach pogorszył się stan jego zdrowia. Z powodu nadciśnienia i choroby płuc był często hospitalizowany. Zamieszkuje na piętrze domu wybudowanego wspólnie z żoną. Nadal nadużywa alkoholu. Jego miesięczne wydatki łącznie z alimentami na dzieci zamykają się w kwocie około 2.900 złotych, która obejmuje także wydatki na utrzymanie psa w wysokości 150 zł.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy nie wiary twierdzeniom powoda jakoby ponosił on wyłączny koszt utrzymania domu, ponieważ twierdzenie to zostało podważone przez pozwaną i samego powoda na rozprawie sądowej.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy powołał art. 60§1 i §2 k.r.o. i wskazał, że w przypadku obowiązku alimentacyjnego małżonka wyłącznie winnego separacji przesłanką jego powstania jest spowodowanie przez separację istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego, nie mającego cech niedostatku. Dla oceny czy przesłanka istotnego pogorszenia sytuacji materialnej występuje, przeprowadzić należy porównanie każdorazowej sytuacji małżonka niewinnego z położeniem jakie istniałoby, gdyby separacja nie została w ogóle orzeczona i małżonkowie kontynuowali życie. Pogorszenie sytuacji materialnej byłego małżonka, domagającego się zasądzenia alimentów na podstawie art. 60§2 kro, może polegać na zmniejszeniu ilości środków stojących do dyspozycji małżonka niewinnego, jak również na zwiększeniu się jego usprawiedliwionych potrzeb. Pogorszenie to musi nastąpić wskutek rozwodu lub separacji i może ujawnić się nawet po wielu latach, ale tylko gdy nie jest spowodowane innymi przyczynami.

Sąd Rejonowy wywiódł też, że na podstawie art. 138 kro w razie zmiany stosunków zarówno uprawiony, jak również zobowiązany mogą żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Rozstrzygnięcie w tym zakresie wymaga porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich podwyższeniu, uchyleniu lub zmniejszeniu.

Kierując się tymi założeniami Sąd Rejonowy wskazał, że od daty uprawomocnienia się wyroku upłynęło 8 lat. Strony znajdują się w separacji faktycznej i prawnej. Od 2011 roku mieszkają we wspólnym domu, jednak zajmują wydzielone w nim dwa niezależne mieszkania. Sytuacja majątkowa stron poprawiła się albowiem pozwana podjęła pracę zaś powód otrzymuje świadczenie emerytalne znacząco przewyższające otrzymywane wcześniej wynagrodzenie. Wzrost dochodów obydwójga małżonków jest porównywalny.

Dalej Sąd Rejonowy zauważył, że koszty utrzymania powoda w zakresie podstawowych wydatków wynoszą miesięcznie około 2.900 złotych. Natomiast koszty utrzymania pozwanej kształtują się miesięcznie na poziomie 2.200 złotych, a więc przewyższają jej wynagrodzenie wraz z 300 złotych alimentów. Oznacza to, że pozwana pozostaje w niedostatku, albowiem wykorzystując swoje możliwości zarobkowe, nie jest w stanie zaspokoić wszystkich swoich usprawiedliwionych potrzeb. Zatem pozwana nadal ma prawo do domagania się od powoda by w odpowiednim zakresie przyczynił się do jej utrzymania. Gdyby nie orzeczona z winy powoda separacja, partycypowała by ona nadal w dochodach powoda, a jej status majątkowy byłby wyższy. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Usprawiedliwione potrzeby powódki zamykają się w kwocie około 2.200 zł miesięcznie. Możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego na pewno zwiększyły się porównaniu z datą wyroku o separację, zwiększyły się jego wydatki, gdyż ponosi koszty leczenia. Powód jednakże jest w stanie ze swych dochodów przekazywać miesięcznie po 300 zł alimentów na rzecz pozwanej.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne a orzeczenie o kosztach uzasadnił treścią art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając:

- naruszenie art. 138 k.r.o. poprzez błędne przyjęcie jakoby od daty ustalenia obowiązku alimentacyjnego nie nastąpiła taka zmiana stosunków, która powinna skutkować uchYLENIEM alimentów, w sytuacji gdy w dacie orzekania o alimentach pozwana nie pracowała zawodowo i jej jedynym źródłem utrzymania były alimenty od powoda, zaś powód pracował jako górnik, podczas gdy obecnie pozwana pracuje z wynagrodzeniem 1.200 złotych zaś powód jest emerytem i jego dochodu uległy znacznemu zmniejszeniu, albowiem nie przysługuje mu 13 i 14 pensja, nadto zmniejszeniu uległ deputat węglowy,
- błędne przyjęciem jakoby pozwana mogła się domagać od pozwanego by przyczyniał się do jej utrzymania płaceniEM alimentów, w sytuacji gdy powód czyni to przez ponoszenie zdecydowanej większości kosztów utrzymania domu,
- dowolne przyjęcie jakoby usprawiedliwione koszty utrzymania zamykały się kwotą 2.200 złotych, w sytuacji gdy powód ponosi praktycznie wszystkie koszty utrzymania domu, a nadto świadczy na rzecz dzieci stron alimenty w kwocie 1.200 złotych miesięcznie, zaś pozwana nie może ponosić kosztów utrzymania dzieci w kwocie po 800 złotych miesięcznie albowiem nie na to środków,
- błędne przyjęcie jakoby pozwana ponosiła połowę opłat z tytułu użytkowania domu (tj. około 416 złotych miesięcznie), albowiem w rzeczywistości ponosi je w części niższej.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wodzisławiu Śląskim.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanowiące podstawę faktyczną orzeczenia w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia były prawidłowe, a ocena zebranego materiału dowodowego przeprowadzona została zgodnie z art. 233§1 k.p.c. Przy dokonywaniu opisanych ustaleń nie zostały przekroczone granice swobodnej oceny dowodów albowiem na podstawie dowodów, których moc opisano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy wyprowadził prawidłowe wnioski zgodne z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy ogólnej.

Z tych też względów Sąd Okręgowy ustalenia te uznaje za własne.

Przechodząc zatem do oceny prawnej dochodzonego roszczenia nie mogło budzić wątpliwości, że jego podstawy upatrywać należało w art. 138 k.r.o. oraz art. 60§2 k.r.o. stosowanym odpowiednio poprzez art. 61<sup>4</sup>§4 k.r.o. Pierwszy z wymienionych wskazuje na możliwość zmiany orzeczenia dotyczącego alimentów w razie zmiany stosunków, kolejne

określają podstawy i zakres obowiązku alimentacyjnego małżonka wyłącznie winnego separacji względem drugiego z małżonków.

W tym aspekcie wskazać trzeba, że zgodnie z okolicznościami faktycznymi sprawy niewątpliwie od dnia orzeczenia o obowiązku alimentacyjnym nastąpiła zmiana stosunków. Wynikało to już z faktu podjęcia zatrudnienia przez pozwaną oraz przejścia powoda na emeryturę. Mając jednak na względzie zakres wzajemnych uprawnień i obowiązków małżonków pozostających w separacji wynikający z art. 60§2 k.r.o. w zw. z art. 61<sup>4</sup>§4 k.r.o., nie sposób było twierdzić aby zmiana ta mogła mieć taki wpływ na sytuację stron, aby uzasadniała uwzględnienie powództwa.

Dokonując oceny czy przewidziany w art. 60§2 k.r.o. warunek istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego został spełniony istotne jest porównanie każdorazowej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z tym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie. Zakres, w jakim małżonek winny ma się przyczyniać do zaspokajania potrzeb małżonka niewinnego, określa z jednej strony stopień pogorszenia się sytuacji materialnej małżonka niewinnego, a z drugiej strony zasady słuszności. Tylko, bowiem zasady słuszności mogą w sposób prawidłowy wyważyć rozstrzygnięcie, jaki w konkretnej sprawie zakres przyczynienia się małżonka winnego może być uznany za "odpowiedni". Z reguły będzie on się znajdował pomiędzy granicą, poniżej której leży niedostatek, a granicą, której przekroczenie byłoby zrównaniem stopy życiowej obojga rozwiedzionych małżonków.

Z prawidłowo poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych wynika, że pomimo podjęcia zatrudnienia z wynagrodzeniem około 1.200 złotych pozwana nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać gdyż uzasadnione wydatki znacznie przekraczają jej zdolności zarobkowe, w szczególności pozwana – niezależnie od obowiązku alimentacyjnego powoda względem dzieci – z własnych dochodów powinnałożyć określone kwoty na ich utrzymanie.

Z drugiej strony, wbrew zarzutom apelacji, niesposób twierdzić aby sytuacja materialna powoda uległa pogorszeniu. Wszak pomimo przejścia na emeryturę i ograniczenia dodatkowych świadczeń jakie przysługiwały mu w związku z zatrudnieniem, jego stałe miesięczne dochody wzrosły o ponad 1.300 złotych. Zatem niewątpliwie gdyby małżeństwo stron nadal funkcjonowało prawidłowo pozwana znajdowałaby się w dużo lepszym położeniu materialnym, jako osoba uprawniona do korzystania z dochodów męża. Tym samym orzeczenie separacji stron nadal pogarsza sytuację powódki.

W takiej sytuacji brak było podstaw do uznania aby powód był zwolniony z obowiązku alimentacyjnego względem pozwanej. Bez znaczenia pozostawały tu zarzuty dotyczące zakresu ponoszonych przez strony wydatków na utrzymanie domu. Wszak fakt ponoszenia tych wydatków mógł mieć znaczenie jedynie dla zakresu obowiązku powoda, nie wpływał natomiast na samą zasadę odpowiedzialności. Podkreślenia wymaga natomiast, że przedmiotem żądania było uchylenie obowiązku alimentacyjnego, zatem ewentualne orzekanie o obniżeniu alimentów – jako o roszczeniu nie zgłoszonym przez powoda – nie było dopuszczalne.

***Dlatego też Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako niezasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.***

SSR del. Marcin Rak SSO Tomasz Pawlik SSO Gabriela Sobczyk